

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 7 lipca 2017 roku

W. B. został oskarżony o to, że w dniu 12 grudnia 2014 roku w A. przesłał za pośrednictwem Urzędu Pocztowego ustalonej osobie wyroby akcyzowe w paczce (nr przesyłki (...)) zawierającej 4 worki foliowe, w których znajdował się tytoń do palenia w każdym 0,5kg – o łącznej wadze 2 kg, bez znaków akcyzy, bez oznaczeń, a ujawnione w dniu 13 grudnia 2014 roku na terenie Poczty Polskiej Oddział B., ul. (...), stanowiące przedmiot czynu zabronionego określonego w art. 63 k.k.s., przez co naraził na uszczuplenie podatek akcyzowy w kwocie 1.399,00 zł, tj. o wykroczenie skarbowe z art. 65 § 4 k.k.s.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny :

W. B. około 20 lat temu poznał K. W. zamieszkałego

w Z.. Oskarżony pozostawał przed laty w związku z siostrą wskazanego świadka J.. Pomimo, iż oskarżony rozstał się z J. W. – obecnie nosząca nazwisko S. - W. B. i K. W. zachowali dobre relacje i utrzymywali ze sobą kontakty, choć z biegiem czasu coraz rzadsze, a z uwagi na odległość ich miejsc zamieszkania głównie telefoniczne.

W 2014 r. w bliżej nieustalonym czasie K. W. odwiedził w Z. W. B. , któremu towarzyszył D. Ż. (1).

W trakcie rozmowy , przy której obecny był oskarżony K. W. dowiedział się od D. Ż. (1) , że ten „załatwia” tytoń.

W tym czasie papierosy palił wujek świadka więc wyraził on zainteresowanie nabyciem tytoniu do palenia. Świadek miał świadomość jaki to jest tytoń, że jest

to tytoń , którym obraca się bez akcyzy. D. Ż. (1) oferował ten tytoń w cenie 80 zł za pół kilograma. Wujek świadka uznał , że jest to cena atrakcyjna z uwagi na reakcję do cen tytoniu legalnego, dostępnego w sklepach i poprosił go o zakup.

K. W. zdecydował się na zakup dwóch kilogramów tytoniu. Wręczył D. Ż. (1) pieniądze na tytoń , jednakże sprzedawca był dla niego

osobą obcą, do której nie miał zaufania , dlatego później odszedł na bok z W. B. i mówiąc mu o swoim braku zaufania do D. Ż. (1) poprosił go o dopilnowanie aby tytoń został mu wysłany , poprosił aby to W. B. wysłał mu tytoń.

W dniu 12 grudnia 2014 r. W. B. umówił się z D. Ż. (1) na parking sąsiadującym z jego ówczesnym miejscem zamieszkania w A. przy ul. (...). Na umówione spotkanie stawił się D. Ż. (1) i wręczył oskarżonemu paczkę zawierającą dwa kilogramy

tytoniu. Paczkę ta oskarżony osobiście zaadresował do K. W. i nadał ją w Urzędzie Pocztowym w A..

W dniu 13 grudnia 2014 r. w Urzędzie Pocztowym w B. przy ul. (...) prowadzone były przez funkcjonariuszy celnych Izby Celnej w K. czynności z udziałem psa wyszkolonego do wykrywania wyrobów tytoniowych, zmierzające do wykrycia przesyłek obejmujących tytoń nie opatrzoney znakami akcyzy, bez oznaczeń.

W czasie tych czynności kontrolnych doszło do zatrzymania przesyłki pocztowej nadanej dzień wcześniej przez oskarżonego o numerze (...). Jak sprawdzono przesyłka ta zawierała tytoń do palenia znajdujący się w workach foliowych , w każdym po 0,5 kg, o łącznej wadze 2 kg. Tytoń był bez znaków akcyzy, bez oznaczeń.

D. Ż. (1) zmarł dniu 31 grudnia 2015 r. w W..

O zatrzymaniu przesyłki poczta powiadomiła jej adresata K. W..

Wysokość podatku akcyzowego od tej ilości tytoniu jaka znajdowała się w paczce ustalona została na kwotę 1399 złotych.

(zeznania świadka K. W. – k. 75 – 76 , częściowo wyjaśnienia W. B. – k. 45 – 46 , dokumenty z kart : 3, 4 , 5, 6, 7, 8, 9 , 10 ,11, 52).

Zgodnie z opinią biegłych lekarzy psychiatrów u oskarżonego W.

B. rozpoznano schizofrenię rezydualną , aktualnie z pełną remisją objawów wytwórczych i cechami organicznej dysfunkcji (...), także cechy uzależnienia

od alkoholu. W ocenie biegłych, stwierdzone u oskarżonego cechy dysfunkcji

(...) i utrzymujące się objawy negatywne powodują, że dokonując zarzuconego mu czynu opiniowany działał w warunkach poczytalności ograniczonej w stopniu znacznym – warunki z art. 31 § 2 k.k. (art. 11 § 2 k.k.s. – dopisek Sądu) są spełnione.

Oskarżony jest mężczyzną 51 letnim , kawalerem. Nie ma innych osób na utrzymaniu. W. B. jest osobą niekaraną

(opinia sąдово- psychiatryczna z dnia 13 lipca 2016 r – k. 29 – 33, dane o karalności oskarżonego – k. 108) .

W postępowaniu przygotowawczym, postanowieniem z dnia 26 stycznia 2016 r.

(k. 101) zastosowano w stosunku do oskarżonego W. B. postępowanie w stosunku do nieobecnych .

W postępowaniu sądowym oskarżony zgłosił się i złożył w sprawie wyjaśnienia.

W. B. przyznał się do popełnienia zarzuconego mu czynu, do tego, że wysłał wskazaną w zarzucie paczkę.

Wyjaśnił, iż K. W. ze Z. ,zamieszkały Z. (...), poprosił go żeby wysłał mu paczkę od D. Ż. (1), z którym wcześniej umówił się na parking. D. Ż. (1) podjechał samochodem i dał mu paczkę. Poszedł na pocztę i wysłał, ponieważ D. Ż. (1) nie miał czasu. D. Ż. (1) mieszka w R.. Tą paczkę wysłał dlatego, że zna dobrze K. W..

Jak stwierdził „paczka to paczka”, nie wiedział co w tej paczce się znajduje.

K. W. to brat jego byłej narzeczonej. Znają się od 1995 roku. Wcześniej nie wysłał do niego żadnych paczek. Wysłał do niego tą paczkę na jego własną prośbę. Według jego wiedzy pan W. znał pana Ż., oni się znali. Nie wie dlaczego pan Ż. nie wysłał tej paczki do pana W., nie miał czasu. Nie wie, czy pan W. z góry wiedział, że pan Ż. nie będzie miał czasu i dlatego wcześniej prosił go o pomoc w przesłaniu paczki.

Pan W. mówił, że ma coś przesłać papierosy, tytoń. Nie pytał co w tej paczce jest. Nie wie na czym polegała znajomość pomiędzy panem Ż. ,a panem W.. On sam nigdy nic nie kupował od pana Ż..

Umówili się z panem Ż. na parking samochodowy w A.. Pan Ż. mieszka w R.. Wie, że pan Ż. miał kontakt z panem W., był to kontakt telefoniczny. Umówili się na parking przed blokiem, w którym oskarżony mieszkał.

Paczka była zapakowana w takim pudełku, była już zamknięta. Pan Ż. poprosił go tylko, żeby nadał to na pocztę. Paczka nie była opisana. Nie było tam jeszcze wymienionego nadawcy ani odbiorcy. On znał adres K. W..

Poczta w A. jest w centrum miasta przy ulicy (...). On ma do tej poczty gdzieś 250 metrów. Przyznał , iż jest możliwym, że jadąc od strony R. w jego kierunku pan Ż. mijał rejon poczty po lewej stronie.

D. Ż. (1) tłumaczył to w ten sposób, że on nie ma czasu na nadanie paczki, stanie w kolejkach.

Na nalepce adresowej oskarżony napisał swoje dane jako nadawcy ponieważ to

on tę paczkę nadał. Zapłacił też za nadanie paczki.

Z tego co mu wiadomo to D. Ż. (1) ma żonę i dzieci. D. Ż. (1) jest osobą w przedziale pomiędzy 40 a 50 lat, jest to emerytowany górnik. Wie, że D. Ż. (1) dorabia sobie w ten sposób, że handluje tytoniem i papierosami.

O tym, że D. Ż. (1) w ten sposób sobie dorabia powiedział mu K. W.. Powiedział mu to potem jak on nadał paczkę.

Wyjaśnił, że nie zna adresu D. Ż. (1) i nie był też nigdy w jego miejscu zamieszkania. Miał wcześniej kontakt z D. Ż. (1), bo spotykali się w klubie (...).

Stwierdził, iż nie pamięta już dokładnie w jakich okolicznościach K. W. poinformował go, że D. Ż. (1) dorabia sobie sprzedając tytoń i papierosy. Pamięta, że powiadomił go o tym telefonicznie. On go o to sam nie pytał. Sam pali bardzo rzadko, około jednej paczki papierosów na miesiąc. W 2014 roku też tak było, pali tylko okazjnie papierosy gotowe, nie skręca ich samodzielnie.

Nie bardzo wie co to jest akcyza, ale wie co to są banderole na paczkach.

Nie wie, czy w dacie kiedy pan Ż. poprosił go o przesłanie paczki, czy miał on jakiś punkt handlowy, w którym mógłby legalnie handlować papierosami, tytoniem.

(wyjaśnienia oskarżonego W. B. – k. 45 – 46)

Dokonując ustaleń stanu faktycznego Sąd oparł się na treści załączonych do akt sprawy dokumentów potwierdzających w szczególności fakt prowadzenia w dniu 13 grudnia 2014 r. ,w Urzędzie Pocztownym w B. przy ul. (...) , przez funkcjonariuszy celnych Izby Celnej w K. czynności służbowych z udziałem przeszkolonego do tego celu psa, zmierzających do wykrycia przesyłek pocztowych zawierających tytoń (bez znaków akcyzy , bez oznaczeń), w tacie których wykryto przesyłkę o masie 2 kilogramów, nadaną przez oskarżonego dzień wcześniej w A., której odbiorcą miał być świadek K. W., zawierającą cztery opakowania tytoniu do palenia , konfekcjonowanego w workach foliowych po 0,5 kg, który to tytoń nie był oznaczony znakami akcyzy , nie zawierał jakichkolwiek oznaczeń.

Czyniąc ustalenia stanu faktycznego Sąd oparł się również częściowo na wyjaśnieniach oskarżonego W. B. oraz zeznaniach świadka K. W..

Za wiarygodne uznał Sąd wyjaśnienia oskarżonego w zakresie dotyczącym okoliczności poznania świadka K. W., utrzymywania z nim długoletniej znajomości. Wiarygodne są także wyjaśnienia oskarżonego , iż to K. W. poprosił go aby przesłał mu paczkę , którą przekaże mu D. Ż. (1), że umówił się w tym celu z D. Ż. (1) na parkingu przed blokiem , w którym w tym czasie zamieszkiwał, że odebrał tę paczkę od wymienionej osoby, a następnie nadał ją w Urzędzie Pocztownym w A. uprzednio ją adresując , wskazując siebie jako nadawcę oraz K. W. jako odbiorcę.

Okoliczności te po części poparte są obiektywnymi dowodami w postaci dołączonych do akt sprawy dokumentów, po części potwierdzone zostały również przez świadka K. W..

W ocenie Sądu nie można było jednak dać wiary oskarżonemu, iż nie miał świadomości co wysyła w przedmiotowej paczce do K. W..

Jak wynika z zeznań tego świadka, którym w przedmiotowym zakresie Sąd dał wiarę, w nieustalonej dacie w 2014 r. W. B. odwiedził K. W. w jego domu w Z. wraz z D. Ż. (1). Wtedy padła właśnie propozycja sprzedaży tytoniu przez D. Ż. (1). K. W. miał pełną świadomość , że jest to tytoń, którym obraca się nielegalnie, bez znaków akcyzy , bez oznaczeń. Kierując się jednak korzystną jego ceną – w relacji do tytoniu pochodzącego z legalnych źródeł – zdecydował się na jego nabycie dla członka rodziny. W trakcie rozmowy na temat transakcji oskarżony był obecny.

Co więcej, świadek K. W. kierując się zaufaniem do oskarżonego

jako swojego długoletniego znajomego oraz nie mając pełnego zaufania do poznanego właśnie D. Ż. (1) poprosił oskarżonego o dopilnowanie transakcji , tego aby przesłał mu tytoń jaki przekaże mu D. Ż. (1).

Wprawdzie po potwierdzeniu powyższych okoliczności świadek K. W. , który od samego początku starał się chronić oskarżonego, posuwając się nawet w swoich zeznaniach złożonych w postępowaniu przygotowawczym (k. 51 – 53) do zaprzeczenia znajomości z oskarżonym i przedstawienia okoliczności transakcji w sposób sprzeczny ze stanem faktycznym , orientując się w wymowie swoich zeznań , stwierdził iż być może W. B. nie było przy rozmowie z D. Ż. (1) na temat tytoniu, bo być może wyszedł do ubikacji, lecz stwierdzenie to brzmi zupełnie niewiarygodnie, w świetle tych samych , nieco tylko wcześniejszych zeznań. Podobnie nie jest wiarygodne stwierdzenie świadka, iż to D. Ż. (1) miał mu wysłać tytoń, w szczególności jeśli ma się na względzie chwilę wcześniejsze zeznania świadka, w myśl których „dał panu Ż. pieniądze na tytoń, ale potem odszedł na bok z W. i powiedział, że panu Ż. nie ufa i żeby miał kontrolę nad tym D. i żeby W. mu wysłał tytoń” oraz wyjaśnienia samego oskarżonego , w myśl których to K. W. prosił go o przesłanie paczki jaka zostanie dostarczona przez D. Ż. (1).

Nie ma znaczenia fakt, iż w momencie dostarczenia paczki przez D. Ż. (1) była ona już zapakowana i wymagała jedynie zaadresowania, bo już wcześniej oskarżony dokładnie wiedział nie tylko komu ale i co będzie wysyłał.

Sąd za wiarygodną uznał opinię sporządzoną przez biegłych lekarzy psychiatrów. Opinia ta sporządzona przez osoby posiadające konieczne wiadomości specjalne w sposób rzetelny i kompleksowy odpowiada na pytania Sądu o stan zdrowia psychicznego oskarżonego , jego zdolność do udziału w toczącym się postępowaniu , a przede wszystkim czy tempore criminis

zdolność pokierowania przez W. B. swoim postępowaniem była wyłączona albo ograniczona w stopniu znacznym.

Opinia ta , stwierdzająca w szczególności , iż w odniesieniu do zarzucanego W. B. czynu zachodzą warunki z art. 11 § 3 k.k. nie była również kwestionowana przez strony postępowania.

Sąd zważył co następuje :

Zgodnie z art. 65 § 1 k.k.s. kto nabywa, przechowuje, przewozi, przesyła lub przenosi wyroby akcyzowe stanowiące przedmiot czynu zabronionego określonego w art. 63, art. 64 lub art. 73 lub pomaga w ich zbyciu albo te wyroby akcyzowe przyjmuje lub pomaga w ich ukryciu, podlega karze grzywny do 720 stawek dziennych albo karze pozbawienia wolności do lat 3, albo obu tym karom łącznie.

W myśl art. 65 § 2 k.k.s. kto nabywa, przechowuje, przewozi, przesyła lub przenosi wyroby akcyzowe, o których na podstawie towarzyszących okoliczności powinien i może przypuszczać, że stanowią one przedmiot czynu zabronionego określonego w art. 63, art. 64 lub art. 73, lub pomaga w ich zbyciu albo te wyroby akcyzowe przyjmuje lub pomaga w ich ukryciu, podlega karze grzywny do 720 stawek dziennych.

Z kolei zgodnie z art. 65 § 4 k.k.s. jeżeli kwota podatku narażonego na uszczuplenie nie przekracza ustawowego progu, sprawca czynu zabronionego określonego w § 1 lub 2 podlega karze grzywny za wykroczenie skarbowe.

W przywołanym artykule stypizowano umyślne (§ 1) oraz nieumyślne (§ 2) paserstwo akcyzowe, czyli zachowania godzące w mienie wierzyciela podatkowego. Przedmiotami wykonawczymi obu tych form paserstwa są wyroby akcyzowe stanowiące przedmiot czynu zabronionego określonego w dwóch artykułach poprzedzających (art. 63 i 64 k.k.s.) oraz w art. 73 k.k.s. – ten ostatni czyn polega na tym, że w użyciu wyrobu akcyzowego zmienia się cel, przeznaczenie lub nie zachowuje innego warunku, od którego ustawa uzależnia zwolnienie wyrobu akcyzowego z obowiązku oznaczenia znakami akcyzy. Podobnie jak klasyczne paserstwo występujące w Kodeksie karnym, także paserstwo akcyzowe ma charakter powszechny, zatem jego sprawcą może być każdy spełniający ogólne warunki przypisania odpowiedzialności karnej skarbowej, z wyjątkiem osób, które uczestniczyły w tym delikcie skarbowym, z którego pochodzą wyroby akcyzowe będące przedmiotem paserstwa (zob. wyr. SN z 22.12.1986 r., I KR 45/86, OSNKW 1987, Nr 7–8, poz. 70). Tytoń jaki znajdował się w paczce nadanej przez oskarżonego W.

B. był przedmiotem czynu zabronionego określonego treścią art. 63 k.k.s. Wartość podatku akcyzowego narażonego na uszczuplenie była niższa od ustawowego progu (art. 53 § 6 w zw. z § 3 zd. 1 k.k.s.), tak więc sprawca odpowiada za wykroczenie skarbowe.

Treść przepisu art. 65 § 4 k.k.s. odnosi się zarówno do umyślnego jak i nieumyślnego paserstwa skarbowego. Ponieważ z ustaleń stanu faktycznego jednoznacznie wynika, iż oskarżony w pełni zdawał sobie sprawę z tego, iż przesyła do K. W. tytoń, którym z racji braku akcyzy obrót jest nielegalny Sąd przyjął, iż dopuścił się on wykroczenia skarbowego kwalifikowanego z art. 65 § 4 k.k.s. w zw. z art. 65 § 1 k.k.s.

Jednocześnie, mając na względzie treść opinii sądowno – psychiatrycznej, Sąd przyjął, iż W. B. dopuścił się zarzucanego mu czynu mając ograniczoną poczytalność w stopniu znacznym.

W myśl art. 11 § 2 k.k.s. jeżeli w czasie popełnienia przestępstwa skarbowego zdolność rozpoznania znaczenia czynu lub kierowania postępowaniem była w znacznym stopniu ograniczona, sąd może orzec karę w wysokości nieprzekraczającej dwóch trzecich górnej granicy ustawowego zagrożenia przewidzianego za przypisane sprawcy przestępstwo skarbowe; sąd może zastosować także nadzwyczajne złagodzenie kary, a nawet odstąpić od wymierzenia kary lub środka karnego wymienionego w art. 22 § 2 pkt 2-6, chyba że przepadek dotyczy przedmiotów określonych w art. 29 pkt 4.

Zgodnie z art. 11 § 3 k.k.s. jeżeli w wypadku określonym w § 2 sprawca popełnił wykroczenie skarbowe, sąd może odstąpić od wymierzenia kary lub środka karnego wymienionego w art. 47 § 2 pkt 2 i 3, chyba że przepadek dotyczy przedmiotów określonych w art. 29 pkt 4.

Dokonując oceny stanu faktycznego sprawy Sąd uznał, iż choć nie budzi wątpliwości, że W. B. dopuścił się zarzucanego mu czynu w warunkach poczytalności ograniczonej w stopniu znacznym, jak też dotychczas nie był osobą karaną, w szczególności za przestępstwa albo wykroczenia skarbowe, to jednak brak jest przesłanek do odstąpienia od wymierzenia oskarżonemu kary.

Oskarżony, pomimo wynikających z opinii sądowno – psychiatrycznej ograniczeń zdawał sobie jednak sprawę w tym, iż bierze udział w procederze sprzecznym z prawem. Mógł zachować się w sposób zgodny z prawem, uległ jednak prośbie swojego długoletniego znajomego.

Zdaniem Sądu oceniając okoliczności przedmiotowe zarzucanego W. B. czynu, uwzględniając jego sytuację majątkową Sąd uznał, iż wymierzenie oskarżonemu kary grzywny w wysokości 300 złotych jest karą dostatecznie dolegliwą spełniającą cele wychowawcze i zapobiegawcze, które ma ona osiągnąć względem skazanego oraz potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w punkcie I wyroku.

W przedmiocie kosztów postępowania orzeczono po myśli przepisów powołanych w punkcie II wyroku przy uwzględnieniu aktualnej sytuacji majątkowej oskarżonego.

W odniesieniu do kosztów pomocy prawnej udzielonej W. B. z urzędu orzeczono jak w punkcie III wyroku – po myśli przywołanych tamże przepisów.

Sędzia: